

bileuszowy, XX Finał WOŚP, przyniósł kwotę ok. 15,1 tys. złotych zbieranych przez sztab w Chorzelowie.

Corocznie co najmniej 35 wolontariuszy od wczesnych godzin rannych do późnych nocnych zbiera pieniądze dla ratowania życia dzieci, a w tym roku również ich mam.

- Początki były trudne. Zaczynaliśmy jako sztab w 2003 roku od zbieranej kwoty 4 tys. złotych. Co roku darczyńcy jednak stawali na wysokości zadania i kwota rosła około ty-



W wadowickim sztabie atmosfera była gorąca.

Kilkanaście minut przed dwudziestą zapłonęły świece na urodzinowym torcie WOŚP ufundowanym przez Cukiernię Pokusa z Mielca. O godz. 20 zabłyśnięcie światła. Chorzelowski sztab sponsorowali także: Piekarnia Karkosza, Firma Parkanex i firma Ankol oraz Pizzeria Da Grasso z Mielca i firma Rado z Ławnicy.

Dwa razy więcej

Wadowicki sztab WOŚP przy OSP Wadowice Dolne w tym roku zbierał imponującą kwotę 26 tys. 644 złote. To niemal drugie tyle, co w zeszłym roku. Wadowiczanie od samego rana pieniądze zbierali do 50 oryginalnych puszek otrzymanych z fundacji Jurka Owsiaaka. - Wolontariuszy do pomocy zbierającym było dużo więcej. Poza strażakami to głównie członkowie Wolontariatu Młodych i klubu Szarotka. Tak jak zapowiedzieliśmy, pieniądze zbieraliśmy nie tylko na terenie naszej gminy, ale także gmin Radomyśl Wielki i Czermin. Sporo pieniędzy udało się nam uzyskać z licytacji. Jesteśmy bardzo zadowoleni z przebiegu naszej akcji - opowiada Adam Krawiec, szef wadowickiego sztabu.



Pieniądze na rzecz Orkiestry można było przekazać, biorąc udział w licytacjach i loteriach.

Gadżetem, który najbardziej rozgrzał wadowicką licytację, była kurtka Jacka Czachora, w



Jubileuszowy tort w chorze-
lskim sztabie WOŚP.

ndował Ośrodek Szkolenia
niczego Fly Polska – Mielec.
wątpliwą atrakcją, co widać
po proponowanej cenie licy-
anego przedmiotu, jest mi-
urowy model samolotu M-28
za / Skytruck, wykonany w
li 1:48 przez Tomasza Bili-
wicza. Aukcja potrwa do 19
znia, a aktualna cena to 720
tównie duże zainteresowanie
udza drugi model - samolo-
PZL Mielec M-18 Dromader,
kali 1:35. Zbudował go Ma-
Wierzchowski z Torunia.
dwie aukcje przygotowała
pa EPML Spotters.



Pieniądze na rzecz Orkiestry można było przekazać, biorąc udział
w licytacjach i loteriach.

Chorzeliw też zbierał

Chorzeliw gra w finałach
kiej Orkiestry Świątecznej
nocy od 2000 roku. Naj-
w pod patronatem stowa-
zenia młodzieżowego Ara-
a od 2003 roku z własnym
bem w ośrodku kultury. Ju-

siąc złotych. I tak w 2004 uzbiera-
raliśmy 5,3 tys. zł, w 2005 – ok.
6,4 tys. zł, w 2006 – ok. 7 tys.
zł, w 2007 – 8,2 tys. zł, w 2008
– 8,5 tys. zł, w 2009 – ok. 11,4
tys. zł. W 2010 – 13,2 tys. zł.
Ubiegły 2011 rok był rekordowy,
bo uzbieraliśmy 18,4 tys. zł

– mówi Bożena Telega z SOKiS
w Chorzeliwie.

Chorzeliwscy wolontariusze
kwestowali w Chrzastowie,
Ławnicy, Brzyściu, Roźniatach,
Jaślanach, Tuszowie Narodowym,
Padwi Narodowej, Trze-
śni, Borkach Nizińskich, Gaw-
łuszowicach oraz oczywiście w
miejscu koncertu finałowego,
czyli w Chorzeliwie. Szefem
tegorocznego sztabu była Kinga
Halik.

W jubileuszowym koncercie
na chorzeliwskiej scenie wy-
stąpili: ZPiT „Chorzeliwciacy” –
duża i mała grupa, zespół
„Trans” z GOKSiR Wadowice
Dolne, KTT „Takt”. Zaprezen-
towano także fragmenty pro-
gramu poetyckiego z wierszy
Czesława Miłosza, a zespół wo-
kalny z PSM zaprezentował gó-
ralskie pastoralki. Na chorzeli-
wskiej scenie zagrał także ze-
spół wokalny- muzyczny
„WAVE” z Czermiina.



Występów zorganizowanych w SOKiS – ie w Chorzeliwie

Dwa razy więcej

Wadowicki sztab WOŚP przy
OSP Wadowice Dolne w tym
roku uzbierał imponującą kwotę
26 tys. 644 złote. To niemal
drugie tyle, co w zeszłym roku.
Wadowiczanie od samego rana
pieniądze zbierali do 50 oryginal-
nych puszek otrzymanych z
fundacji Jurka Owsiaka. - Wo-
lontariuszy do pomocy zbiera-
jącym było dużo więcej. Poza
strażakami to głównie członko-
wie Wolontariatu Młodych i klubu
Szarotka. Tak jak zapowia-
daliśmy, pieniążki zbieraliśmy
nie tylko na terenie naszej gmi-
ny, ale także gmin Radomyśl
Wielki i Czermiina. Sporo pienię-
dzy udało się nam uzyskać z li-
cytacji. Jesteśmy bardzo zado-
woleni z przebiegu naszej akcji
– opowiada Adam Krawiec, szef
wadowickiego sztabu.

Gadżetem, który najbardziej
rozgrzał wadowicką licytację,
była kurtka Jacka Czachora, w
której ten znany rajdowiec star-
tował w Rajdzie Dakar. Wraz z
dwoma koszulkami z autogra-
fami Krzysztofa Hołowczyca na
aukcję przekazał ją ks. Marian
Midura krajowy duszpasterz
kierowców. Wadowiczanie wy-
licytowali także rękodzieła lo-
kalnych twórców, m.in. szopkę
z makaronu, a także obraz.

Nie obyło się bez występów
artystycznych. Wystąpiły grupy
taneczne działające w GOK-u,
zespół Trans, Młodzi Wadowia-
cy. Z kolei uczniowie ze Szkoły
Podstawowej w Zabrnium wy-
stawili jasełka. Zagrały także
dwa zespoły Cantica Romanza
i Virtual.

Atrakcją była również wy-
stawa Rajd Dakar i Misjonarze,
która dotarła do wadowickiej
gminy dzięki życzliwości wspo-
mnianego ks. Mariana Midury.

Tradycyjnie o godz. 20 roz-
błysły fajerwerki.

at, ap, kb